

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 lipca 2023 r.,
sprawy **A.B.**,
skazanego z art. 177 § 1 i 2 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku
z dnia 28 listopada 2022 r., sygn. akt VI Ka 330/22,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju
z dnia 12 kwietnia 2022 r., sygn. akt II K 755/21,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A.B. kosztami postępowania kasacyjnego.**

(P.B.)

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2022 r., sygn. akt II K 755/21 uznał A.B. za winnego tego, że:

1. w dniu 10 kwietnia 2021 r. w J. na ul. [...] prowadząc samochód osobowy marki J. o nr rej. [...] nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez niedostosowanie prędkości do panujących warunków drogowych oraz niewłaściwe obserwowanie przedpola jazdy nie zachowując szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru wymijania, w wyniku czego

przekroczył oś jezdni i zjechał na przeciwny pas ruchu, przez co nie udzielając pierwszeństwa kierującemu pojazdem jednośladowym doprowadził do zderzenia czołowego z jadącym prawidłowo z przeciwnego kierunku kierującym motorowerem marki Z. o nr rej. [...] K.D., który przewoził pasażera J.S., tym samym powodując nieumyślnie wypadek po czym zbiegł z miejsca zdarzenia, w konsekwencji czego kierujący motorowerem K.D. doznał wielomiejscowych obrażeń z rozległą raną szarpaną lewego uda z uszkodzeniem mięśnia czworogłowego, tylnym zwknięciem głowy kości udowej lewej, złamaniem głowy kości udowej lewej, złamaniem tylnej części panewki stawu biodrowego lewego, masywnym stłuczeniem lewego podudzia, stłuczeniem głowy i twarzoczaszki oraz mnogimi otarciami naskórka, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu w myśl art. 157 § 1 k.k., natomiast pasażer motoroweru J.S. doznał urazu wielonarządowego, a w szczególności urazu głowy, klatki piersiowej i jamy brzusznej ze złamaniem kości czaszki, klatki piersiowej, z uszkodzeniem mózgu, serca, płuc, wątroby, z krwotokiem śródczaszkowym i wewnętrznym, których następstwem była śmierć wyżej wymienionego pokrzywdzonego na miejscu zdarzenia, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 178 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności (pkt 1);

2. w dniu 10 kwietnia 2021 r. w J. nie udzielił pomocy K.D. znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. przestępstwa z art. 162 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności (pkt 2).

Jednocześnie w miejsce orzeczonych wobec A.B. kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył mu karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3), zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt 7). Ponadto, wyrok zawierał także orzeczenie w przedmiocie nawiązki (pkt 4), środków karnych (pkt 5 i 6), przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa (pkt 10) oraz kosztów procesu (pkt 8, 9 i 11).

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się obrońca oskarżonego, który poza rozstrzygnięciem o kosztach sądowych (pkt 11) zaskarżył je w całości, zarzucając:

1. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez wydanie wyroku skazującego bez istnienia dowodów uprawdopodobniających fakt popełnienia przestępstw i polegającą na całkowicie jednostronnej i dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego materiału dowodowego w sprawie w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, przez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych które przemawiały na korzyść oskarżonego oraz rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co skutkowało przełamaniem zasady *in dubio pro reo* przejawiające się w:

1. uznaniu, iż oskarżony jest winny zarzucanego mu w pkt 1 przestępstwa, podczas gdy materiał dowodowy w sprawie był niewystarczający i wątpliwy, albowiem opierał się głównie na nagraniu z monitoringu oraz zdjęciach z tego materiału, które to materiały były niewyraźne, zamglone, i nie wykazywało w stopniu nie budzącym wątpliwości momentu samego zderzenia pojazdów, czy doszło do niego na środku jezdni czy nie, zaś sam późniejszy zjazd samochodu po zderzeniu na przeciwległy pas ruchu nie ma znaczenia dla sprawstwa oskarżonego bo nie daje odpowiedzi gdzie faktycznie doszło do zderzenia i kto jest sprawcą zdarzenia,
2. uznaniu, iż oskarżony jest winny zarzucanego mu w pkt 2 przestępstwa, podczas gdy materiał dowodowy w sprawie był niewystarczający i wątpliwy, albowiem w pierwszej kolejności należałoby ustalić kto jest sprawcą zdarzenia, nadto na miejscu po ok 30 sekundach pojawił się świadek S., który mijał oskarżonego 100 m od miejsca zdarzenia i podjął czynności zawiadomienia służb zdrowia o stanie zdrowia pokrzywdzonego

natychmiast, dlatego brak jest przesłanek do uznania winy oskarżonego,

3. uznaniu, iż zeznania oskarżyciela posiłkowego K.D. są wiarygodne, podczas gdy osoba ta składała zeznania odmienne w prokuraturze i w sądzie, zeznania te są wewnętrznie sprzeczne, jednocześnie oskarżyciel posiłkowy przyznał, że nagranie monitoringu jest niewyraźne i nie był w stanie niczego rozpoznać, co przeczy ustaleniom sądu, że monitoring był czytelny i zdarzenie było widoczne podczas odtwarzania nagrania na rozprawie,
4. uznaniu, iż zeznania oskarżycielki posiłkowej H.S. są wiarygodne, podczas gdy osoba ta nie wykazała aby zmarły pracował przed śmiercią, aby utrzymywał rodzinę, ponadto oskarżycielka złożyła fałszywe zeznania podając, że V.S. nie otrzymała świadczenia odszkodowawczego od ubezpieczyciela, podczas gdy informacja z G. S.A. temu przeczy,
5. uznaniu zachowania oskarżonego w postaci rejestracji wideo i wykonanych zdjęć pokrzywdzonego za niepokojące, podczas gdy oskarżony przypadkowo spotkał pokrzywdzonego i chciał w ten sposób wykazać manipulację jaką stosuje pokrzywdzony, który w sądzie na rozprawach porusza się o kulach pokazując trudność w poruszaniu się (co bezpośrednio wpływa na postrzeganie jego sytuacji przez sąd), podczas gdy w życiu codziennym porusza się sprawnie i bez kul po osiedlu i sklepie oddalonym o kilkaset metrów od pokrzywdzonego,
6. uznaniu wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne stanowiące jego linię obrony, podczas gdy wyjaśnienia te pokrywają się z przebiegiem zdarzenia, albowiem nagranie dowodzi tego, że po zderzeniu pojazdów oskarżony podniósł ręce i stracił panowanie nad samochodem, a później po jego opanowaniu w szoku oddalił się z tego miejsca,
7. uznaniu opinii psychologicznej biegłej S. za pełną i rzetelną,

podczas gdy opinia ta została sporządzona przez osobę, która nie ma uprawnień jako psycholog czy biegły, albowiem w świetle ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów nie posiada prawa wykonywania zawodu psychologa,

8. uznaniu opinii biegłego R. za pełną i rzetelną, podczas gdy biegły nie wyjaśnił wszystkich aspektów przebiegu zdarzenia z udziałem stron, w tym materiał dowodowy jaki wyeksponował w opinii jest niewyraźny i nieczytelny (obraz na zdjęciach zamglony, niewidoczna linia ciągła na nagraniu z monitoringu w chwili zderzenia pojazdów),
9. uznaniu opinii biegłego M. za pełną i rzetelną, podczas gdy biegły nie był w stanie odpowiedzieć na wszystkie pytania związane ze stanem technicznym motoru z uwagi na oddanie motoru przez prokuraturę pokrzywdzonym, zaś w przedmiocie przebiegu zdarzenia biegły nie zapoznawał się z innymi dowodami, w tym z nagraniem z monitoringu,
10. uznaniu zeznań żony oskarżonego za labilne i nie mające znaczenia dla sprawy, a złożone na potrzeby ochrony oskarżonego, podczas gdy świadek ten był przesłuchiwany w trudnych emocjonalnie warunkach i atmosferze napięcia i presji, gdyż zeznania zostały złożone przed północą w dniu zdarzenia, kiedy żona oskarżonego nie wiedziała co się z nim dzieje, czy jeszcze żyje, w obecności małoletnich dzieci oraz kilku Policjantów obecnych w czasie przesłuchania;
11. art. 201 k.p.k. przez nie przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego R. na okoliczności wyjaśnienia wpływu na przebieg zdarzenia prędkości pojazdów, wagi użytkowników motoru oraz stanu upojenia alkoholowego zmarłego J.S., które mają znaczenie dla ustalenia przyczyn i przebiegu zdarzenia;
12. art. 167 k.p.k. przez dopuszczenie dowodu z opinii psychologicznej biegłej S., w sytuacji gdy osoba ta nie ma uprawnień do wykonywania

zawodu psychologa;

13. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. przez jego błędne zastosowanie i oddalenie wniosków dowodowych w przedmiocie przesłuchania świadków K. i K.1., zwrócenia się do patomorfologa o uzyskanie informacji o wadze zmarłego, albowiem w sprawie po oddaleniu tych wniosków odbyło się kilka terminów rozpraw, na których świadkowie ci mogli być przesłuchani, świadek K.1. ma wiedzę w przedmiocie pokrzywdzonych (w zakresie środków odurzających, braku świadczenia pracy), zaś świadek K. sporządził protokół oględzin nagrania monitoringu Opel [...], który stał się podstawą do formułowania wniosków przez biegłego;
14. naruszenie prawa materialnego art. 47 § 3 k.k. przez jego błędne zastosowanie w związku z art. 47 § 4 k.k. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdzie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, albowiem orzeczenie nawiązki powoduje dla oskarżonego uszczerbek dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny (oskarżony jest jedynym żywicielem rodziny, posiada firmę i zobowiązania kredytowo-mieszkaniowe), gdyż przed wydaniem zaskarżonego wyroku została wypłacona pokrzywdzonym kwota przez ubezpieczyciela (który będzie dochodził zwrotu w ramach regresu od oskarżonego):
 15. tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego K.D. w wysokości łącznie 62.500 zł,
 16. tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej H.S. w wysokości 45.400 zł, tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej V.S. w wysokości 32.300 zł;
17. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że:
 18. oskarżony A.B. w dniu 10 kwietnia 2021 r. w J. kierując pojazdem J. podczas manewru wymijania nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych oraz niewłaściwie obserwował przedpole jazdy nie zachowując szczególnej ostrożności podczas wykonywania tegoż manewru wymijania przekroczył oś jezdni i zjechał na przeciwny pas ruchu, a

następnie nie udzielił pierwszeństwa przejazdu motoroweru, którym poruszał się K.D. i J.S. i doprowadził do czołowego zderzenia, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy w postaci wyjaśnień oskarżonego tego nie potwierdza, zaś zabezpieczony monitoring z O. posiada niewyraźne nagranie, z którego nie można ustalić momentu przekroczenia osi jezdni przez oskarżonego w czasie zderzenia się pojazdów, ponadto w sytuacji gdy to pokrzywdzony jest sprawcą a oskarżony poszkodowanym, nie można uznać, że A.B. jako poszkodowany zbiegł z miejsca zdarzenia,

19. J.S. nie znajdował się w czasie zdarzenia w stanie nietrzeźwości, podczas gdy wyniki badań biegłego toksykologa R.C. wskazują na stężenie w wymiarze 1,8 promila alkoholu etylowego w moczu,

20. oskarżony nie udzielił w dniu 10 kwietnia 2021 w J. pomocy K.D. znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, mogąc je udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podczas gdy materiał dowodowy nie potwierdził stanu zdrowia zagrażającemu życiu (zeznania świadka W. nie stanowią waleru opinii. Biegłego, zaś opinia K. jest lakoniczna i nie wyjaśnia stanu zdrowia pokrzywdzonego), a nadto na miejscu po 30 sekundach od zdarzenia pojawił się świadek S., który powiadomił służby tym samym brak było tego obowiązku po stronie oskarżonego (przy przyjęciu, że takie zagrożenie istniało).

W świetle sformułowanych zarzutów obrońca A.B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu tak sformułowanego środka odwoławczego, Sąd Okręgowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 28 listopada 2022 r., sygn. akt VI Ka 330/22 zmienił

zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez oskarżonego polegało na tym, że nienależycie obserwował przedpole jazdy i podczas wykonywania manewru wymijania przekroczył oś jezdni, zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia czołowo-narożnikowego z jadącym z przeciwnego kierunku kierującym motorowerem marki Z. o nr rej. [...] K.D., który przewoził pasażera J.S. (pkt I wyroku sądu odwoławczego). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku sądu odwoławczego) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt III, IV i V wyroku sądu odwoławczego).

Obrońca skazanego A.B. od powyższego wyroku wywiódł kasację, w której zarzucił rażące naruszenia prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 2 § 2 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 193 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 453 § 1 k.p.k., poprzez niewyjaśnienie przez sąd wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym brak dążenia do realizacji zasady prawdy materialnej procesu karnego, poprzez czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o nagranie z monitoringu, którego właściwa analiza wymaga posiadania wiadomości specjalnych w zakresie właściwości utrwalonego obrazu jak chociażby: kąta umiejscowienia przedmiotowej kamery, rodzaju jej obiektywu, stopnia wyświetlania klatek na sekundę utrwalonego obrazu, częstotliwości odświeżania utrwalonego obrazu, rozdzielczości zarejestrowanego nagrania, stopnia zniekształcenia zarejestrowanego obrazu oraz przy uwzględnieniu innych właściwości urządzenia nagrywającego i odtwarzającego, a mających wpływ na postrzeganie obrazu przez odbiorcę, co powoduje konieczność dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego (z zakresu badania zapisów monitoringu/wideo, cyfrowych nośników danych i informatyki), nie wyłączając również oględzin miejsca zdarzenia przez biegłego, zwłaszcza iż ustalenie położenia pojazdu oskarżonego na jezdni, ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie, a tym samym stanowi okoliczność wymagającą rozstrzygnięcia z urzędu, zaś w

przeciwnym wypadku prowadzi do utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia;

2. art. 2 § 2 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., art. 205 § 1 k.p.k. i art. 206 § 2 k.p.k., art. 207 § 1 k.p.k., art. 212 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 453 § 1 k.p.k., poprzez niewyjaśnienie przez sąd wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym brak dążenia do realizacji zasady prawdy materialnej procesu karnego, poprzez czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o nagranie z monitoringu, którego właściwa analiza wymaga również udziału specjalisty, bowiem wymaga czynności technicznych polegających na wykonaniu pomiarów i obliczeń, przy uwzględnieniu właściwości urządzenia rejestrującego mających wpływ na rejestrowany obraz, a to m.in. kąta umiejscowienia przedmiotowej kamery, rodzaju jej obiektywu, rodzaju i rozmiaru przetwornika obrazowego, stopnia nagrywania klatek na sekundę rejestrowanego obrazu, zniekształceń geometrycznych, uwzględnienia stopnia zniekształceń optycznych rosnących wraz z oddalaniem się od osi optycznej obiektywu, ilości soczewek urządzenia, rodzaju procesora sygnałowego, wpływu pory dnia i panującej aury, zdolności „widzenia” kamery przy danym oświetleniu i wpływu na zniekształcenie obrazu, częstotliwości odświeżania nagrywanego obrazu, migawki, szumów, regulacji wzmocnienia, zakresu dynamiki WDR, stabilizatora obrazu DIS, migotania obrazu, rozdzielczości rejestrowanego nagrania, stopnia zniekształcenia rejestrowanego obrazu oraz innych właściwości urządzenia mających wpływ na postrzeganie obrazu przezeń zarejestrowanego, a co dopiero, nie wyłączając również oględzin miejsca zdarzenia przez specjalistę wraz z późniejszym wysłuchaniem specjalisty w charakterze świadka na powyższe okoliczności umożliwi poczynienie właściwych ustaleń, co do położenia pojazdu oskarżonego na jezdni, która to okoliczność ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie, a tym samym stanowi okoliczność wymagającą rozstrzygnięcia z urzędu, a w przeciwnym wypadku prowadzi do utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia;

3. art. 434 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k., poprzez orzeczenie na niekorzyść oskarżonego poprzez niedopuszczalną zmianę wyroku wobec ustawowego wymogu uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz poprzez poczynienie niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych podczas gdy jedynym wniesionym w sprawie środkiem zaskarżenia była apelacja pochodząca od obrońcy oskarżonego, która ukierunkowana była na korzyść oskarżonego;
4. art. 2 pkt 26 i art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2022, poz. 988 z późn. zm.) i art. 177 § 1 i 2 k.k., art. 22 ust. 1 ww. ustawy, poprzez przyjęcie i to przy dokonanych ustaleniach faktycznych dotyczących ruchu pojazdów i ich zderzenia czołowo-narożnikowego, że oskarżony wykonywał manewr wymijania podczas gdy zgodnie z ustawową definicją wymijanie jest to przejeżdżanie obok pojazdu jadącego w przeciwnym kierunku do czego w ogóle nie doszło na gruncie niniejszej sprawy, a tym samym nie można mówić o naruszeniu przez oskarżonego reguł bezpieczeństwa dotyczących właśnie tego manewru (m.in. przekroczenia osi jezdni, nienależytej obserwacji) jak przypisano to oskarżonemu zwłaszcza, iż kierujący zgodnie z art. 22 ust. 1 ww. ustawy, ma możliwość zmienić zajmowany pas ruchu i nie stanowi to samo w sobie o naruszeniu zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Podnosząc powyższe zarzuty, kasator wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia jak i wyroku sądu pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jastrzębiu-Zdroju. Kasacja zawierała także wniosek w trybie art. 532 § 1 k.p.k.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Na podstawie art. 530 § 5 k.p.k. pisemne stanowisko złożył także pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, który uznając stanowisko oskarżyciela publicznego za „całkowicie trafne” wniósł o „uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do dwóch pierwszych zarzutów zauważyć należy, że obrona na żadnym etapie postępowania nie wnosiła o powołanie biegłego czy specjalisty, celem zbadania nagrania z monitoringu salonu O.. Obrońca skazanego wprawdzie formułował w apelacji zastrzeżenia co do możliwości odtworzenia przebiegu zdarzenia w oparciu o rzeczne nagranie, lecz również na tym etapie nie podnosił zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego związanych z zaniechaniem wskazanych czynności w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ani też nie wnioskował o ich przeprowadzenie przed sądem drugiej instancji. Mając tego świadomość, kasator podnosi zarzuty nieprzeprowadzenia tych dowodów z urzędu na etapie postępowania odwoławczego, które w celu spełnienia ustawowych wymogów ich skierowania w stosunku do wyroku sądu *ad quem* (art. 519 kp.k.), wiąże z naruszeniem art. 440 k.p.k.

Zasadnym jest zatem przypomnieć, że przepis art. 440 k.p.k. z racji swego wyjątkowego charakteru znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem dotknięte uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter jest taki, że czyni to orzeczenie niesprawiedliwym w stopniu rażącym. Rażąca niesprawiedliwość orzeczenia sądu odwoławczego ma miejsce wtedy, gdy sąd ten pominął lub nie zauważył uchybień popełnionych przez sąd, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogły stanowić o naruszeniu przez orzeczenie między innymi zasady sprawiedliwej represji. Owa „rażąca niesprawiedliwość” w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko „oczywista” – a więc „widoczna na pierwszy rzut oka”, „niewątpliwa” – ale też ma wyrażać poważny „ciężar gatunkowy” uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego „rażącą niesprawiedliwością”. Rzecz więc dotyczy nie każdej „niesprawiedliwości” wydanego orzeczenia, a jedynie takiej, której nie można pogodzić chociażby z zasadą rzetelnego procesu (por. postanowienie SN z dnia 10 października 2013 r., V KK 129/13, LEX nr 1402694 oraz postanowienie SN z dnia 25 maja 2021 r., II KK 138/21, LEX nr 3245229).

Autor kasacji w żaden sposób nie wykazał, aby niepowołanie biegłego i specjalisty w celu analizy dowodu z nagrania monitoringu salonu O. czyniło zapadłe orzeczenie rażąco niesprawiedliwym. Twierdzenia o „nieczytelności nagrania” są wyrazem subiektywnego odczucia skarżącego. Sądy obu instancji analizując nagranie z przedmiotowego monitoringu doszły do wniosku, że zapis jest na tyle wyraźny, że pozwala na samodzielne ustalenie zachowania uczestników zdarzenia, bez udziału biegłego czy specjalisty. Zasadności tej oceny tej nie zmienia fakt, iż pokrzywdzony K.D. wskazywał, że obraz jest zamazany. Po pierwsze świadek ten sam przyznał, że ma problemy ze wzrokiem. Po drugie, składał on zeznania w warunkach, które nie sprzyjały baczniemu zapoznaniu się z nagraniem. Po trzecie wreszcie, to sąd, a nie strony czy świadkowie, decyduje o przydatności danego dowodu bądź nie. Ponadto jak słusznie zauważył sąd odwoławczy, wskazane nagranie nie jest jedynym dowodem, na podstawie którego czyniono ustalenia co do sprawstwa skazanego. Sąd pierwszej instancji dysponował bowiem zarówno protokołami oględzin miejsca wypadku i pojazdów w nim uczestniczących, jak również zeznaniami pokrzywdzonego K.D., a także opiniami biegłych, w tym A.M., który doszedł do kategorycznych wniosków, iż do zdarzenia doszło na pasie ruchu, którym poruszał się motocykl mimo, iż przecież nie zapoznawał się ze wskazanym zapisem z monitoringu. Tak więc nieprzeprowadzenie przez sąd *ad quem* z urzędu dowodów z opinii biegłego czy specjalisty na okoliczność analizy dowodu z nagrania monitoringu salonu O. w żadnej mierze nie naruszało przepisów art. 2 § 2 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 193 k.p.k., art. 205 § 1 k.p.k. i art. 206 § 2 k.p.k., art. 207 § 1 k.p.k., art. 212 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., art. 440 k.p.k. czy art. 453 § 1 k.p.k.

Oczywiście bezzasadny okazał się również zarzut trzeci, dotyczący rażącej obrazy art. 434 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. Jak słusznie zauważa prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, o naruszeniu zakazu *reformationis in peius* można mówić wówczas, gdy sąd odwoławczy przypisuje szerszy zakres wykonania czynu zabronionego w stosunku do ustaleń faktycznych i opisu przestępstwa przez sąd pierwszej instancji, przy jednoczesnym braku zaskarżenia w tym kierunku. Tymczasem lektura zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że sąd *ad quem* z opisu czynu przypisanego skazanemu wyeliminował naruszenie

zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym polegających na niedostosowaniu prędkości do panujących warunków drogowych oraz niezachowanie szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru wymijania, a także doprecyzował, że doszło do zderzenia czołowo-narożnikowego (a nie wyłącznie czołowego). Postąpienie Sądu Okręgowego w Rybniku było więc korzystne dla skazanego, a co za tym idzie, nie naruszało art. 434 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k., ani tym bardziej art. 437 § 2 k.p.k.

Z kolei ostatni z podniesionych zarzutów jest niedopuszczalny, albowiem został on skierowany do orzeczenia sądu *a quo*, co – jak zostało już wyjaśnione – narusza przepis art. 519 k.p.k., który wymaga, by w kasacji podnosić uchybienia, do których doszło na etapie drugoinstancyjnym. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w Rybniku wprawdzie zmienił wyrok sądu *a quo*, jednak wyłącznie w odniesieniu do wskazanego wyżej opisu czynu przypisanego A.B. Oznacza to, że sąd odwoławczy nie stosował przepisów prawa materialnego wskazanych przez skarżącego, w tym art. 177 § 1 i 2 k.k. oraz przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Przepisy te stosował wyłącznie sąd pierwszej instancji, co oznacza, że sąd odwoławczy nie mógł ich naruszyć. Ten ostatni był jedynie zobowiązany do skontrolowania – w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów – prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Analiza apelacji obrońcy wskazuje jednak, że w powyższym środku odwoławczym nie podnosił on tego rodzaju uchybień. Skarżący nie wykazał także, jak próbował to czynić w odniesieniu do dwóch pierwszych zarzutów, że sąd odwoławczy był zobowiązany wykroczyć poza wskazane ramy zaskarżenia, zgodnie z art. 440 k.p.k.

Mając powyższe na względzie, nie dopatrując się uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną. Tym samym rozpoznawanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego postanowienia okazało się bezprzedmiotowe.

Stąd też postanowiono jak w sentencji, kosztami postępowania kasacyjnego obciążając skazanego A.B., zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

(P.B.)

[ł.n]

